

Sygn. akt I AGa 180/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Jacek Pasikowski (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Wiklak

SO del. Jarosław Pawlak

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2020 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 maja 2019 r. sygn. akt X GC 810/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od K. Z. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 810 (osiemset dziesięć) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym**

Sygn. akt I AGa 180/19

UZASADNIENIE

K. Z. w pozwie z dnia 8 września 2018 roku, działając jako wspólnik pozwanej Spółki wniosła o uchylenie uchwały nr 3/2018 roku Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. z dnia 9 sierpnia 2018 w przedmiocie zmiany § 7 umowy spółki i podwyższenia kapitału zakładowego z kwoty 1.439.880 zł do kwoty 4.680.000 zł poprzez utworzenie 4.154 nowych, równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej 780 złotych każdy, które miały zostać objęte przez dotychczasowych wspólników Spółki z zachowaniem prawa pierwszeństwa nabycia udziałów.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 22 maja 2019 roku oddalił powództwo K. Z. i zasądził powódki na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., kwotę 1.097 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń Sądu I instancji z których wynika, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze Sądowym od dnia 17 sierpnia 2001 roku, a została zawiązana przez pracowników likwidowanego przedsiębiorstwa państwowego. Zgodnie

z postanowieniami umowy Spółki podwyższenie jej kapitału zakładowego do kwoty 10.000.000 złotych w terminie do dnia 31 grudnia 2020 roku nie stanowi zmiany umowy spółki (§ 12 umowy spółki k. 10 v.).

Władzami pozwanej Spółki są Zgromadzenie Wspólników, Rada Nadzorcza i Zarząd (§ 20). Zgromadzenie Wspólników zwołuje się listami poleconymi wysłanymi do wspólników przynajmniej na 2 tygodnie przed terminem Zgromadzenia (§ 22). W Zgromadzeniu Wspólników wspólnik ma tyle głosów ile udziałów (§ 23). Uchwały Zgromadzenia Wspólników zapadają z zastrzeżeniem ust. 2 bezwzględną większością głosów oddanych. Uchwały co do zmiany umowy spółki, nie wyłączając zmiany przedmiotu przedsiębiorstwa w sprawie połączenia spółek, rozwiązania spółki i zbycia przedsiębiorstwa zapadają większością 2/3 głosów oddanych (§ 24). Rada Nadzorcza wykonuje stały nadzór nad działalnością spółki oraz rozstrzyga w tych sprawach, które na podstawie ustaw lub umowy nie są zastrzeżone dla Zgromadzenia Wspólników lub nie należą do zakresu działania Zarządu. W szczególności do kompetencji Rady Nadzorczej należy między innymi rozpatrywanie wniosków podlegających uchwalaniu przez Zgromadzenie Wspólników (§ 29). Ustanowienie Rady Nadzorczej wyłącza prawo indywidualnej kontroli Spółki przez wspólnika (§ 31).

Mąż powódki, a jej obecny pełnomocnik procesowy, Z. Z. był przez wiele lat pracownikiem pozwanej Spółki. Pełnił w niej funkcję członka zarządu i dyrektora zakładu. Od 1997 roku był (...) Spółki (...) początkowo z 2 udziałami, a następnie nabywając dalsze udziały, stał się posiadaczem 257 udziałów, które wchodziły w skład majątku wspólnego powódki i jej męża. Zgodnie z informacją z Krajowego Rejestru Sądowego na dzień 21 maja 2018 roku, w rubryce „7” ,zatytułowanej „dane wspólników”, ujawnieni byli: Z. Z. posiadający 257 udziałów o łącznej wartości 200.460,00 złotych i (...) Spółka Akcyjna posiadająca (...) udziałów o łącznej wartości 983.580,00 złotych, a wysokość kapitału zakładowego wynosiła 1.439.880,00 złotych. Z. Z. i K. Z. umową majątkową małżeńską z dnia 8 lutego 2018 roku ustanowili ustrój rozdzielnosci majątkowej. Następnie w wyniku umowy o częściowy podział majątku wspólnego Z. Z. stał się wyłącznym właścicielem 257 udziałów w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Z kolei umową darowizny z dnia 28 lutego 2018 roku Z. Z. darował żonie - K. Z. - 257 udziałów w Spółce (...) o łącznej wartości 200.460,00 złotych, co zostało ujawnione w księdze udziałów.

Raport bieżący (...) Spółki Akcyjnej informował o zawarciu w dniu 14 lipca 2017 roku trzech umów z trzema osobami fizycznymi, na podstawie których nabyto łącznie 1.261 udziałów w kapitale zakładowym (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., co stanowi 68,3 % udziałów w kapitale zakładowym spółki, a cena transakcyjna wyniosła łącznie kwotę 7.994.740,00 złotych. Z kolei raport bieżący nr (...) spółki (...) S.A. informował o zbyciu w dniu 29 września 2017 roku całości wymienionych udziałów (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Sprawozdanie (...) Spółki (...) za rok obrotowy 2017 wykazało zysk netto w kwocie 4.632.038,36 zł, zaś wysokość kapitału własnego na kwotę 9.228.351,88 zł. O wynikach finansowych za rok 2017 zadecydowała aktualizacja wartości aktywów niefinansowych w kwocie 6.844.918,15 zł. Jednocześnie na działalności operacyjnej spółka poniosła stratę w wysokości 58.725,59 zł. We wcześniejszych latach spółka osiągała: w 2012 roku zysk netto w kwocie 22.435,66 zł; w 2013 roku stratę w kwocie 319.907,71 zł; w 2014 roku zysk w kwocie 18.622,26 zł; w 2015 roku stratę w kwocie 156.765,89 zł; w 2016 roku stratę w kwocie 99.640,33 zł.

W istocie, lista (...) Spółki (...) na dzień 1 marca 2018 roku obejmowała w sumie 56 udziałowców, przy czym poza Spółką (...) ((...) udziałów) i K. Z. (257 udziałów), inni wspólnicy posiadali jedynie od 1 do 68 udziałów.

Od momentu pojawienia się po stronie pozwanej wspólnika dominującego, to jest (...) Spółki Akcyjnej, zmieniły się relacje między wspólnikami i faktycznie wspólnicy mniejszościowi nie mieli wpływu na ustalanie i realizację celów przedsiębiorstwa.

Podjęta w dniu 6 sierpnia 2018 roku uchwała Rady Nadzorczej Spółki (...) pozytywnie opiniowała wniosek zarządu strony pozwanej dotyczący podwyższenia kapitału zakładowego i dlatego w dniu 9 sierpnia 2018 roku w siedzibie pozwanej Spółki odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, na które stawilo się trzech wspólników, posiadających łącznie 1520 udziałów, a żaden z nich nie zgłosił sprzeciwu co do odbycia zgromadzenia, ani co do postawienia poszczególnych spraw w porządku obrad. Podwyższenie kapitału zakładowego miało na celu

zwiększenie rentowności Spółki, ułatwienie uzyskania kredytu na działalność bieżącą, gdyż pozwane przedsiębiorstwo potrzebowało finansowania rozwoju, a w szczególności planowało remont nieruchomości przeznaczony na wynajem.

To wówczas podjęto zaskarżoną uchwałę nr 3/2018 w przedmiocie zmiany § 7 umowy Spółki i podwyższenia na mocy art. 255 k.s.h. dokonało podwyższenia kapitału zakładowego Spółki (...) z kwoty 1.439.880,00 złotych do kwoty 4.680.000,00 złotych, to jest o kwotę 3.240.120,00 złotych poprzez utworzenie 4.154 nowych równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej wynoszącej 780,00 złotych każdy i łącznej wartości nominalnej wynoszącej 3.240.120,00 złotych. Zgodnie z przedmiotową uchwałą, udziały w podwyższonym kapitale zakładowym miały być obejmowane przez dotychczasowych wspólników z zachowaniem prawa pierwszeństwa objęcia udziałów, a w wypadku braku wykonania przez dotychczasowych wspólników Spółki w całości lub części przysługującego im prawa pierwszeństwa objęcia udziałów, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) upoważniało Zarząd Spółki do dysponowania nieobjętymi przez dotychczasowych wspólników Spółki udziałami w podwyższonym kapitale zakładowym, według uznania Zarządu, w tym z zachowaniem prawa do zaoferowania nieobjętych przez dotychczasowych wspólników spółki udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym spółki osobom lub podmiotom spoza grona wspólników spółki. Uchwała nr 3/2018 upoważniła Zarząd Spółki S. do podjęcia wszelkich innych czynności materialno - technicznych, faktycznych i prawnych zmierzających do realizacji niniejszej uchwały oraz dokonała wprost zmiany treści § 7 umowy spółki podwyższając kapitał zakładowy do kwoty 4.680.000,00 złotych i podzieliła go na 6000 równych i niepodzielnych udziałów po 780,00 złotych każdy.

Za przyjęciem uchwały oddano 1263 głosy a przeciwko 257. Wspólnik K. Z., głosowała przeciwko uchwał, a po jej podjęciu zgłosiła sprzeciw.

Po podjęciu uchwały, żaden ze wspólników nie odpowiedział na zaproszenie do objęcia nowych udziałów.

Z kolei pismem z dnia 9 sierpnia 2018 roku K. Z. złożyła Zarządowi pozwanej Spółki wniosek o zwołanie na dzień 11 września 2018 roku Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w przedmiocie umorzenia posiadanych przez nią 257 udziałów. Zgodnie z przedstawionym przez nią projektem uchwały przedmiotowe umorzenie miało nastąpić z czystego zysku, bez obniżania kapitału zakładowego, za wynagrodzeniem w kwocie 1.284.771,27 złotych. Projekt uchwały przewidywał umorzenie na takich warunkach jak umorzenie przymusowe w wartości przypadających na udział aktywów netto wykazanych w sprawozdaniu finansowym sporządzonym za rok obrotowy 2017 to jest przy przyjęciu wartości jednego udziału równej kwocie 4.999,11 złotych.

Opisana wyżej uchwała nie została podjęta, albowiem nie uzyskała w głosowaniu większości, a wówczas K. Z. złożyła do protokołu ofertę zbycia należących do niej 257 udziałów wspólnikowi większościowemu, jak i Zarządowi Spółki S., umocowanemu w § 10 umowy spółki do obrotu udziałami.

Po dokonaniu oceny zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd I instancji wskazał, że K. Z. w przedmiotowej sprawie była prawidłowo zawiadomiona o terminie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na którym podjęto zaskarżoną uchwałę nr 3/2018 z dnia 9 sierpnia 2018 roku, głosowała przeciwko jej przyjęciu i skutecznie złożyła sprzeciw. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 8 września 2018 roku, a zatem w terminie miesięcznym wskazanym w art. 251 k.s.h. Formalne zatem przesłanki wniesienia pozwu w niniejszej sprawie zostały wypełnione.

Z kolei, jak wynika z art. 249 § 1 k.s.h., uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Tym samym dla wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały nie wystarcza samo „powzięcie uchwały wbrew postanowieniom statutu bądź dobrym obyczajom”, lecz musi zachodzić równocześnie dodatkowa przesłanka w postaci „godzenia w interes spółki” lub zamiaru „pokrzywdzenia wspólnika”. Powyższe stanowisko potwierdza przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku bogate stanowisko judykatury. Tym samym uchylenie uchwały może nastąpić jedynie w wypadku wykazania jednego z czterech stanów rzeczy, a mianowicie: sprzeczności uchwały z umową spółki i godzeniem w interesy spółki; sprzeczności uchwały z umową

spółki i podjęciem w celu pokrzywdzenia współnika; sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami i godzeniem przez nią w interesy spółki; sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami i podjęciem w celu pokrzywdzenia współnika.

Po tej konstatacji, Sąd I instancji przystąpił do analizy pojęć użytych w art. 249 § 1 k.s.h. wskazując, że pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą odsyłającą opartą na kryterium ocennym zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości, a faktycznie przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie „gospodarcze”, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości „kupieckiej” przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Właściwe jest rozumienie tego pojęcia jako sposobu postępowania, który da się pogodzić z regułami uczciwego obrotu, zwykle skonkretyzowanych w obowiązujących w tym obrocie zwyczajach, które to reguły uwzględniają charakter danego rodzaju (branży) aktywności gospodarczej, a sama ich treść i sposób wykładni są nakierowane na zapewnienie niezakłóconego jej funkcjonowania, a co za tym idzie – rozwoju. Regulacja zawarta w art. 249 § 1 k.s.h. nie zawęża pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwego postępowania panujących wśród przedsiębiorców. Jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dobre obyczaje nie są tworzone ad hoc, ale na przestrzeni określonego czasu, tak że przez ich powtarzalność stają się „dobre”, co należy odnosić jako kierunek dotyczący stosunków obrotu, a w tym spółki. Jeżeli zatem w grupie spółek określonej branży przyjęte są pewne „normy” wewnętrzne (dobre praktyki), czasem mające wymiar etyczny, należy ich przestrzegać.

Z kolei pokrzywdzenie współnika będzie miało miejsce wówczas, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej, bądź osobistej. Innymi słowy, może polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków, ale nie tylko skutkujące powstaniem „szkody” w jego majątku, ale również na podważeniu jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia (np. nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym). Pokrzywdzenie oznacza zatem rozumianą w aspekcie majątkowym szkodę, jak i rozumiana w aspekcie osobistym krzywdę. Jak zasadnie wskazuje orzecznictwo, ocena, czy interesy współnika zostały naruszone lub zagrożone w związku z podjętą uchwałą, musi być zatem dokonywana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności występujących przy podejmowaniu uchwały, co nie oznacza, że określenie „uchwała mająca na celu pokrzywdzenie współnika” musi być rozumiane tylko z punktu widzenia interesów majątkowych współnika. Zasadnie wskazał zatem Sąd I instancji, że ocena, czy kwestionowana uchwała ma na celu pokrzywdzenie współnika, musi być poprzedzona odpowiedzią na pytanie, czy podjęto uchwałę po to, by pozycję tę osłabić, i w ten sposób doprowadzić do jego pokrzywdzenia, przejawiającego się także w skali korzyści finansowych, jakie wiążą się z tą pozycją.

W odróżnieniu od godzenia w interesy spółki – co może być działaniem przypadkowym, niecelowym – w przypadku pokrzywdzenia współnika - uchwała musi być podjęta z wyraźną wolą pokrzywdzenia (w celu), a nie może mieć wymiaru przypadkowego. Sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami występuje wówczas, gdy w obrocie handlowym może być uznana za nieetyczną. Chodzi przy tym jednak raczej nie o ocenę z punktu widzenia etyki przeciętnego, uczciwego człowieka, lecz o oceny nastawione na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania spółki pod względem ekonomicznym. Interes spółki, określany jest bowiem w judykaturze jako kompromis, wypadkową pomiędzy często sprzecznymi ze sobą interesami współników, który winien uwzględniać słuszne interesy wszystkich współników (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2009 roku, I CSK 158/09, L.).

Uwzględniając powyższe rozważania, należy akceptować stanowisko, że uchwała godzi w interes spółki jedynie wówczas, gdy powoduje uszczuplenie majątku, ogranicza zysk, uderza w dobre imię jej organów, chroni interesy osób trzecich kosztem interesów spółki, zagraża jej bytowi. Uchwała godzi w interes spółki także wtedy, gdy w ujemny sposób wpływa na szeroko pojętą sferę interesów spółki, czy to przez pomniejszenie jej majątku z korzyścią dla współników, czy też uniemożliwienie spółce rozwoju prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa na dotychczasowym polu aktywności gospodarczej. Może to mieć miejsce również w przypadku prowadzenia lub zamiaru prowadzenia przez niektórych współników interesów konkurencyjnych wobec spółki, wyeliminowania spółki z określonej branży i wynikającego stąd pojęcia uchwały dla spółki niekorzystnej. Przypadek godzenia w interesy spółki występuje nie tylko wówczas, gdy nastąpi pomniejszenie majątku spółki, ale obejmuje wszelkie działania godzące w obecne i przyszłe interesy, a więc w rodzaj działalności, jaką spółka prowadzi. Może to więc nie wiązać się bezpośrednio z uszczupleniem majątku spółki, ale może godzić w dobre imię spółki, jej współników czy organów, co w konsekwencji może naruszyć interesy. Jak wskazano w uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2020 roku, odwołując się do poglądów doktryny,

do uchwał naruszających interesy majątkowe spółki zalicza się przede wszystkim uchwały dotyczące transakcji, które prowadzą do bezpośredniego lub pośredniego zmniejszenia majątku spółki lub jej przyszłych dochodów.

Po przeprowadzeniu powyższych rozważań, Sąd Okręgowy uznał, iż w rozpoznawanej sprawie analiza postanowień umowy Spółki (...) i treści uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników numer 3/18 z dnia 9 sierpnia 2018 roku nie pozwalają na przyjęci za trafne argumentów powódki. Stosownie bowiem do § 12 umowy Spółki (...) podwyższenie kapitału zakładowego do kwoty 10.000.000 złotych w terminie do dnia 31 grudnia 2020 roku nie stanowi zmiany umowy Spółki. Wspólnicy zostali zawiadomieni o Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników zgodnie z postanowieniami umowy spółki. Sąd zważył, iż strona powodowa nie podniosła zarzutu niewłaściwego zawiadomienia wspólnika o terminie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników ani nie przedstawiła dowodu by Zarząd naruszył postanowienia umowy spółki w tym zakresie. Także Rada Nadzorcza spółki, zgodnie z § 29 jej umowy, w dniu 6 sierpnia 2018 roku pozytywnie zaopiniowała wniosek Zarządu w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego. Podniesiony zatem przez K. Z. brak stanowiska Rady Nadzorczej w przedmiocie zamiaru powzięcia uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego Spółki należało uznać za bezzasadny. Skoro spełnione zostały wszelkie przewidziane umową spółki warunki formalne nie można uznać, by uchwała nr 3/2018 była sprzeczna z umową spółki.

W ocenie Sądu I instancji zaskarżona uchwała nie jest także sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdyż powódka nie przedstawiła okoliczności, które by w nie godziły. W szczególności w postępowaniu dowodowym, K. Z. nie wykazała by zaskarżona uchwała nie uwzględniała w odpowiednim stopniu interesów wszystkich wspólników, ani nie przedstawiła dowodów świadczących o ewidentnej nieuczciwości „kupieckiej” przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez Spółkę (...) w odniesieniu do jej wspólników. Ta konstatacja nie daje podstaw do twierdzenia by powzięcie zaskarżonej uchwały nie dało się pogodzić z regułami uczciwego obrotu gospodarczego. Jak wskazuje judykatura, zakresem znaczeniowym pojęcia dobre obyczaje, objęte są tylko tego rodzaju działania, sprzeczne z powszechnie akceptowanymi zasadami moralno - etycznymi, które dotyczą sfery zewnętrznego i wewnętrznego funkcjonowania spółki. Istniejące pomiędzy wspólnikami relacje interpersonalne, same przez się nie przesądzają o tym, że określona uchwała „dobre obyczaje” narusza. Pojęcie to, relatywizowane być przy tym musi do samej uchwały, a nie okoliczności towarzyszących jej podjęciu. O ile zatem sama uchwała tak rozumianych dobrych obyczajów nie narusza, to musi ona pozostać w obrocie prawnym, choćby nawet sprzeczne z nimi były zachowania pozostające z jej podjęciem w bezpośrednim związku czasowym.

K. Z. nie wykazała ani jednej przyczyny wadliwości zaskarżonej uchwały, a zatem, ani by była ona sprzeczna z umową , ani z dobrymi obyczajami. Już ta konstatacja daje podstawę do oddalenia powództwa opartego o dyspozycję art. 249 § 1 k.s.h. Przedmiotowa uchwała nie miała również na celu pokrzywdzenia wspólnika. K. Z. wskazywała bowiem, że w wyniku powzięcia zaskarżonej uchwały, jej pozycja w spółce zmniejszy się, co wiąże się bezpośrednio z pogorszeniem jej sytuacji udziałowej, a nadto, iż musiałby przeznaczyć znaczne środki finansowe na objęcie nowych udziałów by zachować swoją dotychczasową pozycję. Jak jednak wskazał Sąd I instancji, podjęta w dniu 9 sierpnia 2018 roku uchwała nr 3/2018 przewidywała wprost pierwszeństwo objęcia nowo utworzonych udziałów przez dotychczasowych wspólników. Nie można więc uznać, że miała na celu odebranie praw lub zwiększenie obowiązków jedynie K. Z., a przez to nie mogła ona utrzymać procentowo swego dotychczasowego zaangażowanie kapitałowego w spółce. Kwestionowana uchwała przyznaje powódce takie same możliwości jak innym wspólnikom, nie pozbawia, ani nie ogranicza prawa powódki do objęcia nowo utworzonych udziałów ani nie zmusza jej do tego. Zaskarżona uchwała zapewnia każdemu wspólnikowi takie samo uprawnienie.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniesiono nadto, że K. Z. w istocie wiąże zmiany swojej pozycji w Spółce (...) z pojawieniem się wspólnika większościowego, ale nawet objęcie proporcjonalne nowych udziałów w spółce nie pozwoli na kontrolowanie spraw spółki oraz podejmowanie decyzji o celach i działaniach spółki, bo te kompetencje posiada wspólnik większościowy (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. Zaskarżona uchwała nr 3/2018 w istocie nie zmieni obecnej pozycji powódki, jako wspólnika.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a o kosztach postępowania orzekł na podstawie wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Wyrok z dnia 22 maja 2019 roku apelacją w całości zaskarżyła powódka K. Z. zarzucając rozstrzygnięciu:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania przez niezgodny z dyspozycją art. 231 k.p.c. brak uznania za ustalony faktów mających istotne znaczenie rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wnioski takie można wyprowadzić z innych ustalonych faktów.
2. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania poprzez niezgodny z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.
3. Naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania przez niezgodne z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w konsekwencji błędne przyjęcie, że uchwała nr 3/2018 nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, nie jest sprzeczna z umową spółki oraz że nie została podjęta w celu pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego.
4. Obrazę art. 249 k.s.h. polegającą na błędnej wykładni w zakresie pojęcia "dobrych obyczajów", a także "pokrzywdzenia wspólnika" i przyjęcia, iż istotne naruszenie relacji udziałowych poprzez całkowite i celowe pominięcie stanowiska i deprecjację mniejszościowych wspólników i pozbawienie ich w konsekwencji jakiegokolwiek wpływu decyzyjnego w Spółce nie jest sprzeczne in concreto z dobrymi obyczajami, a także nie prowadzi do ich pokrzywdzenia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji z dnia 22 maja 2019 roku w całości i orzeczenie uchylenia uchwały nr 3/2018 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. z 9 sierpnia 2018 roku dotyczącej zmiany § 7 umowy Spółki przez podwyższenie jej kapitału zakładowego, jako sprzecznej z dobrymi obyczajami, sprzecznej z umową Spółki oraz mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, a w tym za instancję odwoławczą, według norm przepisanych.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Zasadnicze zarzuty apelacji dotyczą dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, co oznacza, że obejmują naruszenia prawa procesowego, a zatem przede wszystkim należy odnieść się do ich treści, gdyż tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygania kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Zasady wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. są naruszone jedynie wówczas, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego wnioskowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 1 lutego 2013 r., sygn. akt V ACa 721/12, Lex nr 1280278). Nieskuteczny jest jednak zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego, polegający jedynie na odmiennej interpretacji dowodów zebranych w sprawie, bez jednoczesnego wykazania przy pomocy argumentacji jurydycznej, że ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów. Pamiętać bowiem należy, że na sądzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Co więcej, ocena taka pozostaje pod ochroną przepisu statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego można by było budować wnioski odmienne.

Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, LEX nr 56906). Podkreślenia wymaga, że ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Skoro zatem skarżąca wywodzi zaistnienie naruszenia art. 233 k.p.c. to obligatoryjnie winna jednoznacznie wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie zarzuty mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (orzeczenia Sądu Najwyższego: z 5 dnia sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPIUS 2000, nr 19, poz. 732; z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136; z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56096).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy nie sposób uznać, że dokonana w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego była sprzeczna z zasadami logiki, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a poczynione ustalenia faktyczne nie znajdowały logicznego uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż Sąd Okręgowy w sposób rzetelny zgromadził materiał dowodowy niezbędny dla potrzeb rozstrzygnięcia sprawy, dokonał jego trafnej i szczegółowej oceny oraz poczynił na jego podstawie poprawne ustalenia faktyczne. Tym samym ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny Sąd Apelacyjny zasadniczo przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom art. 233 k.p.c.

Sąd Apelacyjny musi jednak zwrócić uwagę na kwestię podstawy prawnej podjęcia zaskarżonej uchwały ner (...) przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) w dniu 9 sierpnia 2018 roku. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku można odnieść wrażenie, że przedmiotowa uchwała została podjęta na podstawie § 12 umowy spółki, który stanowi, że podwyższenie jej kapitału zakładowego do kwoty 10.000.000 złotych w terminie do dnia 31 grudnia 2020 roku, co nie stanowi zmiany umowy spółki, a zatem w trybie art. 257 k.s.h. Podwyższenie kapitału zakładowego spółki z o.o. może nastąpić w dwojaki sposób: albo poprzez zmianę umowy spółki albo bez zmiany umowy spółki, o ile umowa spółki takie podwyższenie kapitału zakładowego przewiduje. Zastrzeżenie w umowie spółki postanowień przewidujących możliwość podwyższenia kapitału zakładowego spółki w trybie uproszczonym, co należy podkreślić, nie wyklucza możliwości podwyższenia kapitału zakładowego w drodze zmiany umowy spółki. W istocie zatem o tym, w jakim trybie następuje podwyższenie kapitału zakładowego, decydują wspólnicy (zgromadzenie wspólników) dopiero na etapie podejmowania uchwały w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., III CSK 5/11, OSP 2012, Nr 7-8, poz. 75). W każdym jednak z wypadku podwyższenie kapitału zakładowego staje się skuteczne z chwilą wpisu jego zmiany do rejestru przedsiębiorców (art. 262 § 4 k.s.h.) Podwyższenie kapitału zakładowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością bez zmiany umowy spółki może zostać dokonane, o ile taką możliwość przewiduje umowa spółki. Stosowny zapis musi ustalać co najmniej maksymalną wysokość podwyższenia kapitału zakładowego i termin, do którego podwyższenie może być wykonane. Na podstawie tego samego zapisu umowy spółki kapitał zakładowy może zostać podwyższony więcej niż jeden raz, o ile tylko wszystkie podwyższenia mieszczą się w limicie kwotowym i czasowym wskazanym w umowie spółki. Warunki te w całości spełnia § 12 umowy Spółki (...).

Jak jednak wynika z treści § 1 zaskarżonej uchwały to "Na podstawie przepisu art. 255 § 1 Kodeksu spółek handlowych Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. postanawia:". Tym samym nie może być wątpliwości, że objęte zaskarżoną uchwałą podwyższenie kapitału zakładowego nastąpiło w drodze zmiany umowy spółki, to jest w trybie art. 255 k.s.h. Zmiana umowy spółki następuje bowiem przez podjęcie uchwały przez wspólników kwalifikowaną większością co najmniej 2/3 głosów, jeżeli umowa spółki nie przewiduje surowszych wymagań (art. 246 § 1 k.s.h.), w formie aktu notarialnego i wymaga wpisu do rejestru (art. 255 § 1 i 3

k.s.h.). Jest ona możliwa w każdym czasie, a postanowienie umowy wyłączające jej zmianę należy zakwalifikować jako niedopuszczalne.

Powyższe rozważania pozostają jednak nieistotne dla przedmiotu niniejszego postępowania, albowiem w każdym wypadku jest nim żądanie uchylecia uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego i faktycznie - poza kwestiami formalnymi - nie ma znaczenia czy została ona podjęta w trybie art. 255 § 1 k.s.h., czy też art. 257 § 1 k.s.h.

Tym samym zasadniczą kwestią rozstrzygnięcia pozostają ustalenia dotyczące przesłanek stosowania art. 249 § 1 k.s.h. i faktycznie do tego naruszenia odwołuje się apelacja. Nie sposób jednak zrozumieć jakie to domniemania w rozumieniu art. 231 k.p.c. miałyby prowadzić do wniosków odmiennych, niż te które zostały przyjęte przez Sąd I instancji. Domniemania faktyczne (*praesumptiones hominis seu facti*) polegają na przyjęciu przez sąd wniosku o istnieniu danego faktu na podstawie innych ustalonych faktów. W nauce wskazuje się, że domniemanie faktyczne stanowi jedynie prawidłowe rozumowanie, które powinno być przeprowadzone w każdych okolicznościach. Wnioskowanie sądu przy domniemaniu faktycznym. Wnioskowanie sądu dokonywane przy domniemaniu faktycznym powinno odpowiadać zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Fakt domniemany nie wymaga dowodzenia, natomiast twierdzenia i dowodzenia wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, L.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 445/08, L.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 471/08, L.). Domniemanie faktyczne może być wzruszone przez wykazanie nieprawidłowości rozumowania sędziego, a ta nieprawidłowość może polegać na tym, że fakt przyjęty przez sąd za podstawę wnioskowania o innym fakcie nie został ustalony, albo na tym, że fakty składające się na podstawę domniemania faktycznego nie uzasadniają, w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego, wyprowadzonego z niego wniosku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2009 r., II PK 104/09, L.). Pamiętać należy, że w niniejszej sprawie ocenie podlega stan rzeczy istniejący na dzień 9 sierpnia 2018 roku, a zatem na dzień podjęcia spornej uchwały, a nie kwestie związane ze Zgromadzeniem Wspólników w dniu 11 września 2018 roku i oddaleniem wniosku K. Z. o umorzeniu jej udziałów bez obniżenia kapitału zakładowego, czy też nie przyjęciu przez wspólnika większościowego jej oferty sprzedaży temu podmiotowi posiadanych udziałów. To samo należy odnieść do uchwał objętych Zgromadzeniem Wspólników z dnia 14 czerwca 2019 roku. W tym stanie rzeczy zawarty w apelacji wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu - projektu uchwały wraz z uzasadnieniem, jaki powódka wniosła pod obrady Zgromadzenia Wspólników pozwanej Spółki, zwołanego i odbytego 14 czerwca 2019 roku, a więc powołanie którego przed Sądem pierwszej instancji nie było możliwe na okoliczność ustalenia faktu naruszenia dobrych obyczajów w stosunkach wewnętrznych w pozwanej Spółce. Nawet bowiem hipotetyczne zaistnienie 14 czerwca 2019 roku naruszenia dobrych obyczajów, pozostaje bez wpływu na okoliczności podjęcia zaskarżonej uchwały w dniu 9 sierpnia 2018 roku.

Nie może budzić wątpliwości, że kapitał zakładowy Spółki (...) ma wysokość 1.439.880,00 zł i dzieli się na (...) udziałów po 780 zł, z których (...) (ok. 68%) posiada (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., 257 (ok. 13,9%), a pozostałe 328 udziałów (ok. 17,7%) jest posiadaniu 52 osób fizycznych. Bezspornym jest zatem, że Spółka (...) posiada większość niezbędną do skutecznego podwyższenia kapitału zakładowego. To ten wspólnik dokonał wyboru sposobu podwyższenia kapitału zakładowego i wnioskował o dokonanie podwyższenia przez zmianę umowy spółki (art. 255 k.s.h.). Ta decyzja oznacza, że faktycznie Spółka (...) dopuściła możliwość przystąpienia do Spółki (...) nowego wspólnika (wspólników) i jej dokapitalizowania. Świadczy o tym treść punktu 3. uchwały nr 3/2018 w brzmieniu "W przypadku braku wykonania przez dotychczasowych wspólników Spółki w całości lub w części przysługującego im prawa objęcia udziałów, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) SP. z o.o. upoważnia Zarząd Spółki do dysponowania nieobjętymi przez dotychczasowych wspólników Spółki udziałami w podwyższonym kapitale zakładowym, według uznania Zarządu, w tym z zachowaniem prawa do zaoferowania nieobjętych przez dotychczasowych wspólników Spółki udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki osobom lub podmiotom spoza grona wspólników Spółki." Taka opcja nie byłaby dostępna, gdyby podwyższenie kapitału zakładowego następowało na mocy § 12 umowy, a zatem na podstawie dotychczasowych postanowień umowy Spółki.

Jak wskazał Sąd I instancji na mocy art. 249 § 1 k.s.h. uchwała zgromadzenia wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może zostać przez sąd uchylona, a to oznacza, że uchwała taka nie jest nieważna od chwili jej podjęcia. Powództwo o uchylenie uchwały wspólników jest bowiem powództwem o ukształtowanie stanu prawnego poprzez doprowadzenie do uchylenia przez sąd uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które jest środkiem ochrony przede wszystkim interesów spółki, względnie jej wspólników (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 czerwca 2009 r., SK 31/08, Dz. U. z 2009 r. Nr 91, poz. 752).

Podnosząc sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami nie można jednak powoływać się abstrakcyjnie, w sposób ogólny na dobre obyczaje, lecz należy wskazać konkretnie, jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad została naruszona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2005 r., II CK 692/04, L.). Dotyczy to również konieczności wskazania interesów spółki, w które zaskarżona uchwała godzi, a także wskazania w jaki sposób uchwała ma na celu pokrzywdzenia wspólnika. Sprzeczność uchwały wspólników z dobrymi obyczajami jako okoliczność faktyczna wymaga udowodnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 marca 2003 r., I ACa 1206/02, L.). Opisane wyżej przesłanki, konieczne do uchylenia uchwały zgromadzenia wspólników, zgodnie z art. 6 k.c., musi dowieść powód, wywodzący z tego faktu skutki prawne. Postępowanie w niniejszej sprawie nie prowadzi do uznania, że okoliczności te zostały wykazane. Z faktu, że większościowy wspólnik (68,3%) chciałby uzyskać środki na to by Spółka przestała balansować na granicy zysk - strata i zmierzał do powiększenia i utrwalenia zysku nie sposób wywodzić, że te działania zmierzają do pokrzywdzenia pozostałych, zaangażowanych kapitałowo w znacznie mniejszym zakresie wspólników. Jeśli bowiem dofinansowanie doprowadzi do znacznego zysku to odczują to wszyscy wspólnicy w chwili wypłaty dywidendy. Jeśli zaś przedsięwzięcie zakończy się fiaskiem, to zasadnicze obciążenie spadnie na wspólnika większościowego. W tym stanie rzeczy nie sposób wymagać, by większościowy udziałowiec miał obowiązek rozliczania się z powódką na preferencyjnych zasadach, a w z drugiego strony w inny sposób niż pozostałych wspólników traktował K. Z. w procedurze podwyższania kapitału zakładowego. Takie zachowanie byłoby w rzecz samej naruszeniem art. 249 § 1 k.s.h.

Z treści wskazanego w apelacji zarzutu naruszenia art. 249 § 1 k.s.h. można wyprowadzić wniosek, że skarżąca jako uzasadnienie żądania wskazuje, pomimo obszernej argumentacji Sądu I instancji, że zaskarżona uchwała narusza dobre obyczaje i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Pojęcie dobrych obyczajów jest klauzulą generalną, która odnosi się do ogólnie przyjętych norm moralnych i zasad etycznych. Powoływanie się na naruszenie dobrych obyczajów wymaga wskazania, na czym konkretnie do naruszenie polegało, a więc jaka norma moralna lub etyczna została naruszona. Powódka zarówno w toku postępowania przed Sądem I instancji jak i w treści apelacji nie skonkretyzowała tej przesłanki, co już samo powoduje bezzasadność żądania uchylenia uchwały. Trudno bowiem uznać za naruszenie dobrych obyczajów okoliczność, że spółka kapitałowa nie przyznaje decydującego głosu w sprawach istotnych dla jej bytu wspólnikom mniejszościowym, a zatem wspólnikom, którzy tylko w niewielkim stopniu zaangażowali się w przedsięwzięcie gospodarcze. Postępowanie dowodowe nie wykazało naruszenia dobrych obyczajów w stosunkach wewnętrznych spółki. Zasada prymatu kapitału nad osobami wspólników stanowi jedną z zasadniczych różnic między spółkami kapitałowymi, a spółkami osobowymi.

Jak wynika z treści apelacji, skarżąca naruszenie art. 249 § 1 k.s.h. upatruje także w niewłaściwym przyjęciu, że dla przypisania działania w celu pokrzywdzenia wspólnika niezbędne jest wykazanie wyraźnej woli pokrzywdzenia wspólnika. Wbrew jednak temu stanowisku, interpretacja dokończona przez Sąd I instancji jest właściwa. Użyte w art. 249 § 1 k.s.h. sformułowanie „w celu” wyraźnie wskazuje, że uchwała musi być ukierunkowana na pokrzywdzenie wspólnika to jest musi istnieć realny zamiar pokrzywdzenia wspólnika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 r., I CKN 1137/98). Sam zarzut pokrzywdzenia może być podnoszony przez wspólnika jedynie wówczas, gdy uchwała naruszałaby wynikającą z art. 20 k.s.h. zasadę jednolitego traktowania wspólników w takich samych okolicznościach, a taka sytuacja nie ma miejsca w niniejszym postępowaniu. To bowiem podnosząca ten zarzut powódka musiałaby udowodnić wynikający z uchwały zamiar pokrzywdzenia konkretnie jej osoby. Celem uchwały ma być pokrzywdzenie wspólnika, a to nie zachodzi, gdy uchwała służy interesom spółki i tym samym wszystkim

wspólnikom. Taki też charakter ma uchwała nr 3/2018 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) dotycząca podwyższenia kapitału zakładowego do kwoty 4.680.000 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego nastąpiło na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. wyrażającą zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Z tych względów na podstawie § 8 pkt 22 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 ze zm. - w brzmieniu obowiązującym od dnia 27 października 2016 roku), obciążono stronę powodową kosztami zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanej Spółki w kwocie 810 złotych.